

Sygn. akt III U 313/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014 r.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce Wydział III

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Bożena Beata Bielska

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2014r. w O.

sprawy z odwołania A. K.

przy udziale płatnika (...) Ł. K. w M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania A. K.

od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 26.02.2014r. **nr** (...)

orzeka:

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że A. K. jako pracownik u płatnika składek (...) Ł. K. w M. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lipca 2013 roku do 30 czerwca 2014 roku.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26.02.2014r. NR (...) ZUS Oddział w O.stwierdził, że A. K.w okresie od 01.07.2013r. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, Ł. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)Ł. K.w M..

W odwołaniu od w/w decyzji A. K. podniosła, że w spornym okresie faktycznie wykonywała pracę w zakładzie prowadzonym przez Ł. K., pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy jako pomoc biurowa, zajmując się projektowaniem mebli na wymiar, ewidencją rachunków i dokumentów oraz innymi czynnościami biurowymi zleconymi jej przez pracodawcę, za którą to pracę otrzymywała wynagrodzenie. Wskazała też, że wykonywanie przez nią czynności mogą potwierdzić świadkowie, klienci zakładu, dlatego zawarta z nią umowa o pracę nie była pozorna.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że Ł. K. zgłosił odwołującą do ubezpieczeń od 01.07.2013r., a A. K. stała się niezdolna do pracy od 09.09.2013r. ZUS podniósł nadto, iż według zeznań płatnika składek, umowę o pracę Ł. K. oraz A. K. podpisali w obecności W. G. w dniu 01.07.2013r., zaś świadek W. G. zeznała, że nie sporządzała umowy o pracę dla A. K., a kwestionariusz osobowy oraz podpisaną umowę o pracę przywieźli ze sobą płatnik i ubezpieczona. W trakcie przesłuchania płatnik składek zeznał, że w czasie efektywnej pracy A. K. przyjmowała klientów w zakładzie, ale nie wiedział kogo. Nadto organ rentowy powoływał się na fakt, iż A. K. przywoziła do biura

rachunkowego rachunki wystawione przez płatnika Ł. K. oraz dokumenty kosztowe związane z zakupem materiałów do produkcji mebli, przyjeżdżała przeważnie w terminach płatności składek ZUS i prosiła W. G., aby rozliczać na kartce oddzielnie wysokość składek za Ł. K. i za siebie, co może świadczyć o tym, że sama finansowała składki za siebie.

ZUS podniósł, iż A. K. od dnia 09.09.2013r., tj. po 2 miesiącach od momentu zatrudnienia stała się niezdolna do pracy i wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego. Okoliczności te zdaniem organu rentowego wskazują, że zamiarem odwołującej nie było faktyczne wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, a płatnika składek Ł. K. zatrudnienie pracownika w celu poprawienia sytuacji finansowej firmy, a jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, dlatego umowa o pracę jest nieważna z mocy art. 83 kc.

Ponieważ zaskarżona decyzja została również przez ZUS doręczona płatnikowi składek, Ł. K. i był on uczestnikiem postępowania już w ZUS, nie było potrzeby wzywania go dodatkowo przez Sąd do udziału w postępowaniu.

Ł. K. na rozprawie w dniu 16.09.2014r. przyłączył się do odwołania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena, czy A. K. (z domu G.) podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, Ł. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Ł. K. w M..

Ze zgodnych oświadczeń stron, A. K. i Ł. K. wynika, iż zawarta między nimi pisemna umowa o pracę z dnia 01.07.2014r. wygasła z dniem 30.06.2014r. Należy wobec tego uznać, iż przedmiotem sporu była ocena podlegania ubezpieczeniom tylko w w/w okresie.

W ocenie Sądu odwołanie jest uzasadnione.

W sprawie poza sporem jest, że Ł. K. od 09.01.2013r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą a w jej ramach prowadzi produkcję mebli kuchennych, robionych na wymiar. Poza sporem jest też, że Ł. K. w dniu 01.07.2013r. zgłosił A. K. od 01.07.2013r. do ubezpieczeń społecznych jako pracownika. Od 09.09.2013r. odwołująca stała się niezdolna do pracy i zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego.

Poza sporem jest nadto, że Ł. K. i A. K. (z domu G.) w dniu 01.07.2013r. zawarli pisemną umowę o pracę na czas określony od 01.07.2013r. do 30.06.2014r., na podstawie której odwołująca została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy jako pomoc biurowa z wynagrodzeniem 2.500zł. Umowa ta wygasła na skutek upływu terminu.

Organ rentowy wywodził, że Ł. K. zgłosił odwołującą do ubezpieczeń od 01.07.2013r. a A. K. od 09.09.2013r. stała się niezdolna do pracy i zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego. Nadto podnosił, iż A. K. nie miała doświadczenia potrzebnego do pracy w biurze płatnika, wcześniej płatnik korzystał z nieodpłatnej pomocy brata i nie zatrudniał nikogo w biurze a odwołująca dostarczając księgową fakturę i przelewy prosiła W. G., aby rozliczać na kartce oddzielnie wysokość składek za Ł. K. i za siebie, co może świadczyć o tym, że sama finansowała składki za siebie. Zdaniem ZUS okoliczności te świadczą o tym, że zawarcie umowy o pracę między A. K. i Ł. K. nie miało na celu świadczenia pracy, a jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, zaś A. K. faktycznie nie świadczyła pracy, dlatego umowa o pracę jest nieważna z mocy art. 83 kc.

W ocenie Sądu nie można jednak podzielić w/w stanowiska organu rentowego.

Sytuację prawną A. K. jako pracownika należy oceniać na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Przepis art. 8 ust. 1 w/w ustawy stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Biorąc zaś pod uwagę zarzuty organu rentowego, rozważenia wymagają również przepisy art. 83 § 1 kc i art. 58 § 1 kc.

Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. W świetle art. 58 § kc nieważna jest zaś czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście.

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 2 lipca 2008r. (II UK 334/07, LEX nr 497717), w którym stwierdził on, że o czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa. Podobne stanowiska Sąd Najwyższy zawarł również w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005r., (I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28), stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa i w wyroku z dnia 25 stycznia 2005r., (II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235). Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje zatem samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składek, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 k.p. Istotnym jest, aby stosunek realizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych, a okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241).

Zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, iż osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11.02.2014r., III AUa 929/13, LEX nr 1439034).

Biorąc powyższe pod uwagę należy uznać, iż rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie było uzależnione od wykazania przez A. K. i Ł. K., że zawarta między nimi umowy o pracę była faktycznie wykonywana, a A. K. świadczyła pracę.

W ocenie Sądu odwołująca i płatnik składek wykazali powyższe, dlatego nie można uznać, że zawarta między nimi umowa o pracę była pozorna. Nie można też uznać, że zmierzała do obejścia prawa. Zostały wobec tego spełnione przesłanki określone w art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym A. K. spełnia warunki do objęcia jej ubezpieczeniem jako pracownika.

Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze materiał dowodowy w postaci zeznań stron oraz zeznań świadków J. S. (1), M. S. i K. Z.. Sąd dopuścił też dowód z dokumentacji znajdującej się w aktach kontroli ZUS

A. K. nie była przesłuchiwana w ZUS, organ rentowy przesłuchał jedynie Ł. K. oraz księgową W. G.. A. K. i Ł. K. zostali natomiast przesłuchani przed Sądem.

A. K. zeznała, że faktycznie czynności w ramach umowy o pracę zaczęła wykonywać od dnia 01.07.2013r. i wykonywała je do chwili otrzymania zwolnienia lekarskiego, tj. do dnia 09.09.2013r. Odwołująca pytana o zawarcie umowy zeznała, że szukała pracy, mówiła o tym znajomym a ponieważ z Ł. K. mają wspólnego znajomego, Ł. B., dzięki niemu dostała tę pracę. A. K. zeznała, że czynności wykonywała w biurze firmy (...), pracowała od 08.00 do 16.00, do jej obowiązków należało oczekiwanie w biurze na klientów, przyjmowanie klientów, umawianie ich na pomiary, pokazywanie jakie mogą być płyty, pokazywanie wzorników a nadto sprzątanie, układanie dokumentów, faktur, KP. Odwołująca zeznała nadto, iż do jej obowiązków należało także przyjmowanie zamówień od klientów, robiła najpierw przykładowy szkic ręcznie, wyliczała cenę orientacyjną, biorąc pod uwagę wymiary i jakość materiału, robiła też wizualizację mebli w programie komputerowym, potrafiła zmieniać na bieżąco projekt w programie komputerowym, stosownie do uwag klienta, jeździła nadto na pomiary do klientów, np. na pomiarach była u M. S. w M., w L. i w Ł.. Odwołująca wskazywała, że szkice nauczył ją robić Ł. K., także on nauczył ją obsługiwać program komputerowy do robienia projektów mebli na wymiar. Pytana o powód jej zatrudnienia zeznała, iż Ł. K. nie mógł stale przebywać w biurze, gdyż albo był na montażu mebli, albo robił meble w pomieszczeniu warsztatu, które było obok biura. A. K. wskazywała również, że zawoziła dokumenty i faktury do W. do biura księgowej.

Ł. K. zeznał, iż prowadzi działalność polegającą na robieniu mebli na wymiar. Wskazywał, iż aby robić meble trzeba najpierw zrobić pomiar w domu klienta, potem wykonać projekt, następnie zrobić meble i wykonać ich montaż w domu klienta. Zeznał, iż czynności w ramach działalności wykonywał sam, jedynie przy cięciu płyty i czasami przy montażu mebli pomagał mu brat. Pytany o biuro i warsztat zeznał, że mieszka w M., a działalność prowadzi na wynajmowanej posesji, jest tam jeden budynek a w nim pomieszczenie, które zostało przeznaczone na biuro, a reszta pomieszczeń to warsztat. Ł. K. pytany o powód zatrudnienia odwołującej zeznał, iż potrzebna mu A. K., bo nie wyrabiał się z pracą, jeżeli było dużo pracy na warsztacie, to było mało czasu na robienie projektów i wycen i dlatego zatrudnił osobę, która miała się tym zajmować. Ł. K. przyznał, iż odwołująca musiała nauczyć się jak robić projekty, lecz wskazywał, iż nauczyła się je robić ręcznie a następnie w programie komputerowym, odwołująca miała też porządkować i składać faktury, dokumenty KP, dostarczać na czas dokumenty do księgowej. Rachunki on wystawiał, a odwołująca układała je, układała też faktury, które były do zapłaty przez jego firmę, przychodziły z innych firm i dotyczyły rzeczy zakupionych do wyrobu mebli. Ł. K. wskazywał również, że nie ze wszystkimi klientami, którzy przychodzili do jego biura były zawierane umowy, gdyż niektóre rozmowy z klientami nie dochodziły do skutku, kończyły się na etapie pomiaru i wstępnej wycenie, niektóre na zrobieniu projektu, dlatego ilość zawartych nie odzwierciedla ilości klientów.

Ł. K. pytany o wynagrodzenie A. K. zeznał, iż ustalając jej wynagrodzenie brał pod uwagę fakt, że będzie dojeżdżała do pracy i że miała dojeżdżać do księgowej do W.. Wskazywał, że odwołująca miała jeździć do księgowej, gdyż to było po drodze do jej domu w M., W. bowiem leży między M., a Ł., ale trzeba odbić z głównej drogi ok. 2 km. Pytany o to, dlaczego księgowa oddzielnie wskazywała składki za niego i za odwołującą zeznał, iż jest młodym przedsiębiorcą, wszystkiego się uczy, chciał mieć rozeznanie, ile będzie odprowadzał składek za siebie i za A. K..

Sąd dał wiarę w/w zeznaniom A. K. i Ł. K., w tym w kwestii faktycznego wykonywania czynności przez odwołującą. Zdaniem Sądu akta kontroli ZUS nie wskazują okoliczności, które mogłyby wystarczająco uzasadniać wniosek organu rentowego o nie wykonywanie przez A. K. czynności w zakładzie (...). W szczególności zauważyć trzeba, że ZUS nie podjął próby przesłuchania A. K., a tym samym pozbawił ją możliwości zajęcia stanowiska w sprawie już na etapie postępowania w ZUS i możliwości ewentualnego przedstawienia dowodów. Takie wnioski dowodowe A. K. złożyła w odwołaniu od zaskarżonej decyzji ZUS a ich uwzględnienie umożliwiło uzyskanie istotnego w sprawie materiału dowodowego. Ł. K. przesłuchiwany w ZUS wskazywał, iż A. K. faktycznie wykonywała czynności w biurze, w tym wykonywała projekty mebli. ZUS powoływał się natomiast na fakt, iż Ł. K. nie potrafił wskazać nazwisk klientów, z którymi rozmawiała odwołująca w biurze i dla których wykonywała projekty. Na tę właśnie okoliczność Sąd na wniosek odwołującej przesłuchał w charakterze świadków J. S. (1), M. S. i K. Z.. Z ich zeznań wynika zaś, że A. K. faktycznie wykonywała czynności w biurze, dotyczące przyjmowania klientów i wykonywania projektów.

Świadek J. S. (1) zeznała, iż pod koniec wakacji w 2013r. składała zamówienia u Ł. K., przyjmowała je w biurze A. K. i u niej świadek składała zamówienie na zrobienie kosztorysu i planu mebli do kuchni i łazienki oraz szafy. Świadek

zeznała, że odwołująca robiła projekt, najpierw ręcznie, potem na komputerze i zrobiła wydruk komputerowy. Z zeznań J. S. (1) wynika, iż meble w łazience były robione w lipcu, meble w kuchni były skończone do końca lipca, a potem w sierpniu była jeszcze zamawiana szafa i komoda. Świadek zeznała, że płaciła za każdy etap, a pokwitowanie dostała na końcu, po zapłaceniu całej sumy. J. S. (2) zeznała również, że w biurze była kilka razy i widziała tam odwołującą, przy czym za pierwszym razem spędziła tam z odwołującą ponad godzinę, gdyż odwołująca robiła projekt.

Świadek M. S. zeznała, że mieszka z odwołującą po sąsiedzku i wie, że pracowała ona u Ł. K., bowiem wiedząc, że odwołująca tam pracuje, świadek skorzystała z usług firmy (...). Świadek zeznała, że Ł. K. i A. K. przyjechali do jej domu i zrobili pomiar, a następnie projekt segmentu kuchennego. Projekt był początkowo zrobiony ołówkiem, a potem na komputerze, projekt został zgrany na płytę i oddany świadkowi. M. S. zeznała też, że montaż mebli jeszcze nie został wykonany, gdyż chciała z mężem tylko zorientować się, jak to będzie wyglądało i ile by kosztowało.

Świadek K. Z. zeznał zaś, że w sierpniu zamawiał w firmie (...) szafę wnękową, była wówczas tylko A. K., która zrobiła projekt ręcznie, świadek zostawił swoje dane, Ł. K. przyjechał na pomiary i potem zrobił szafę, nie robiono zaś projektu komputerowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom w/w świadków. Świadcowie J. S. (1) i K. Z. są osobami obcymi dla stron, nie zainteresowanymi wynikiem postępowania. Wprawdzie świadek M. S. jest znajomą odwołującej, lecz nie odbiera to wiarygodności jej zeznaniom, gdyż świadek dysponuje dowodem potwierdzającym faktyczne wykonanie przez odwołującą projektu mebli, tj. płytą z zapisem projektu sporządzonego na komputerze. Nadto z zeznań w/ świadka wynika, iż właśnie dlatego zdecydowała się skorzystać z usług firmy (...), gdyż znała A. K. i wiedziała, że u niego pracuje. Wskazać też trzeba, że organ rentowy nie przedstawił żadnego dowodu, który mógłby podważyć zeznania stron i świadka w kwestii faktycznego wykonywania czynności przez A. K..

W ocenie Sądu strony w sposób logiczny wyjaśniły przyczynę zatrudnienia A. K.. Zarówno Ł. K. jak i odwołująca wskazywali bowiem, iż potrzebna była osoba, która będzie przez cały dzień w biurze i która będzie mogła przyjmować klientów, gdyż Ł. K. nie był w stanie sam tego robić. Tłumaczenia te są logiczne, gdyż skoro Ł. K. sam jeździł do klientów na pomiary i sam wykonywał meble w warsztacie, to nie mógł być w tym czasie w biurze. Skoro zaś pomieszczenie biurowe było zamknięte, to ewentualni klienci nie mogli skorzystać z usług jego zakładu, a tym samym Ł. K. pozbawiał się przychodów. Podkreślić trzeba, że w/w zeznania świadków potwierdzają faktyczne wykonywanie czynności przez A. K., w tym fakt jej obecności w biurze pod nieobecność Ł. K. oraz fakt wykonywania przez nią projektów mebli, zarówno ręcznie jak i w programie komputerowym. Zeznania świadków tworzą więc logiczną całość z zeznaniami stron. Odwołująca złożyła w toku kontroli ZUS sporządzone przez siebie projekty mebli kuchennych (k. 55-57 akt kontroli) i na rozprawie oświadczyła, iż są to przykładowe projekty, przy czym niektóre z projektów, które robiła, nie były realizowane, gdyż klienci nie zawarli umowy. Złożone przez A. K. w/w projekty nie są skomplikowane, dlatego należy dać jej wiarę, iż w krótkim czasie była w stanie nauczyć się je sporządzać. Ł. K. wyjaśnił również, że zapisy księgowe nie odzwierciedlają ilości klientów, gdyż nie ze wszystkimi klientami, którzy przychodzili do jego biura były zawierane umowy, ponieważ niektóre rozmowy z klientami nie dochodziły do skutku, kończyły się na etapie pomiaru i wstępnej wycenie, niektóre na zrobieniu projektu, dlatego ilość zawartych umów nie odzwierciedla ilości klientów.

Organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję powoływał się też na fakt, iż w toku kontroli księgowa W. G., prowadząca obsługę finansowo-księgową firmy (...) nie potwierdziła jego zeznań co do tego, iż to ona sporządzała umowę o pracę odwołującej. Okoliczność ta nie może jednak powodować oddalenia odwołania, gdyż W. G. w swoich zeznaniach w ZUS potwierdziła jednocześnie iż Ł. K. przyjechał do jej biura z odwołującą oraz poinformował ją o zatrudnieniu odwołującej i tego samego dnia księgowa zgłosiła odwołującą do ubezpieczeń w ZUS. Z akt kontroli wynika, iż zgłoszenie to nastąpiło w dniu 05.07.2013r., a więc z zachowaniem odpowiedniego terminu. Ł. K. przed Sądem wyjaśnił też, że księgowa oddzielnie wskazywała składki za niego i za odwołującą gdyż jest młodą przedsiębiorcą, wszystkiego się uczy i chciał mieć rozeznanie, ile będzie odprowadzał składek za siebie i za A. K..

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy fakt skorzystania przez odwołującą ze zwolnienia lekarskiego po 2 miesiącach pracy nie może powodować odmowy objęcia jej ubezpieczeniami jako pracownika. Brak jest bowiem

przesłanek do przyjęcia, że zawarta między stronami umowa o pracę była pozorna, gdyż A. K. wykazała, że pracę faktycznie świadczyła.

Podobnie należy odnieść się do kwestii badań lekarskich odwołującej. Wprawdzie przepisy wymagają badań u lekarza medycyny pracy, lecz fakt wykonania tych badań dopiero w dniu 02.09.2013r. nie może powodować nieważności umowy o pracę, skoro praca była rzeczywiście świadczona. Ich wykonanie nie może mieć związku z kontrolą ZUS, bowiem wniosek o przeprowadzenie kontroli został sporządzony dopiero w dniu 04.12.2013r. Podobnie należy odnieść się do kwestii dochodowości działalności prowadzonej przez Ł. K.. Z zestawienia – ewidencji przychodów (k. 61akt kontroli) wynika, że w czerwcu 2013r. Ł. K. osiągnął przychód w kwocie 3.000zł a w lipcu 2013r. osiągnął przychód w kwocie łącznej 7.500zł, rozpiętość jest więc znaczna. Wynagrodzenie odwołującej wynosiło 2.500zł, jednakże ustalenie jego wysokości na tym poziomie samo w sobie nie może skutkować odmową objęcia odwołującej ubezpieczeniami i oddaleniem odwołania. Jak już bowiem wskazano wyżej, A. K. wykazała fakt rzeczywistego świadczenia przez nią pracy, zaś kwestia, czy wysokości jej wynagrodzenia jest prawidłowa, nie podlega badaniu w tym postępowaniu. Podnieść też trzeba, że Ł. K. wskazywał, iż zatrudnienie odwołującej przyczyni się do wzrostu przychodów, gdyż będzie ona cały czas w biurze i będzie przyjmować klientów, a on nie mógłby tego robić, bowiem musiał jeździć do domów klientów na pomiary i montaż oraz robić meble w warsztacie.

W świetle art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu jej obejście. Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów.

Jak już jednak podniesiono wyżej, skoro A. K. faktycznie świadczyła pracę, to nie można uznać, że umowa o pracę była pozorna. Nawet zaś jeśli zawarcie tej umowy miało spowodować umożliwienie odwołującej uzyskanie świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa, to i tak nie zachodzą przesłanki z art. 58 § 1 kc a umowa o pracę jest ważna i wywołuje skutki w sferze ubezpieczeń społecznych.

Z tych względów Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki warunkujące objęciem A. K. ubezpieczeniem jako pracownika a wymagane przez art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Odwołująca w okresie od 01.07.2013r. do 30.06.2014r. była pracownikiem i dlatego w tym okresie podlegała ubezpieczeniom a zaskarżona decyzja ZUS podlegała zmianie.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o art. 477¹⁴§2 kpc orzeczono jak w sentencji.